

Jak Izrael wywołał europejski kryzys uchodźczy

28 marca 2024

Świat patrzył z szokiem i przerażeniem na żydowskie bombardowania niewinnych cywilów w Palestynie w ciągu ostatnich kilku dni. Najwyraźniej nawet Izrael uważa, że ich działania są nie do obrony, ponieważ 15 maja Izraelskie Siły Obronne (IDF) zniszczyły budynek, w którym mieściła się agencja Associated Press (AP) i inne media w Strefie Gazy, z zamiarem powstrzymania obrazów palestyńskiego cierpienia przed dotarciem do reszty świata. Po ataku na AP, Izrael zintensyfikował bombardowania celów cywilnych, zabijając dziesiątki Palestyńczyków podczas nalotów na zaludnione ulice.

Ale strategia syjonistów obejmuje coś więcej niż tylko brutalne karanie Palestyńczyków i innych arabskich społeczności, które się im przeciwstawiają. Syjoniści wykorzystują również rozległą sieć żydowskich organizacji pozarządowych i agencji przesiedleńczych na Zachodzie, aby opróżnić Bliski Wschód z potencjalnych przeciwników.

Od czasu utworzenia państwa żydowskiego w 1948 roku, przesiedlanie uchodźców poza jego granice zawsze było jego głównym celem strategicznym. W artykule z 2013 roku izraelska gazeta „Haaretz” ujawniła tajne dokumenty archiwalne pokazujące, że od samego początku syjonistyczni Żydzi postrzegali Europę jako miejsce docelowe dla Arabów, których wysiedlili.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych Ministerstwo Spraw Zagranicznych nadal analizowało plany zachęcania arabskich uchodźców z Bliskiego Wschodu do emigracji do Europy, w szczególności do Francji i Niemiec. Jedną z rozważanych opcji było znalezienie im pracy w Niemczech, które wówczas bardzo potrzebowały rąk do pracy. W 1962 roku izraelscy urzędnicy

zbadali możliwość znalezienia zatrudnienia dla palestyńskich uchodźców w Niemczech, Austrii i Szwajcarii. Wstępne kontrole przeprowadzone w ramach tego planu, znanego jako „Operacja Pracownik”, oraz korespondencja z nimi związana, były całkowicie utajnione.

Plan ten został ostatecznie zarzucony, ponieważ ówczesna premier Izraela Golda Meier obawiała się, że może to wywołać ogromny sprzeciw ze strony narodu niemieckiego. W latach 60. Izrael był znacznie mniej potężny i bezpieczny niż obecnie, więc tak śmiałe plany musiały zostać odłożone na później. Pokazuje to jednak, że Żydzi w Izraelu od samego początku myśleli o narzuceniu Arabom Europy jako formy zemsty rasowej. Demografia zawsze kwestią priorytetową w polityce Izraela, a ich kontrola nad zachodnimi rządami od dawna była wykorzystywana do zapewnienia, że Żydzi pozostaną większością demograficzną na ich nowo przejętym terytorium. Meier wykorzystał żydowską władzę w Waszyngtonie, aby zniweczyć plan prezydenta Kennedy'ego z 1961 roku, który miał zaoferować przesiedlenie do Izraela 1,1 miliona palestyńskich uchodźców przesiedlonych w wyniku wojny w 1948 roku.

Pod koniec 1961 roku, w następstwie inicjatywy prezydenta Kennedy'ego, dr Joseph Johnson z Carnegie Endowment został mianowany specjalnym przedstawicielem do rozwiązania problemu i współpracy z zaangażowanymi stronami. Opracowany przez niego plan – rozdanie kwestionariuszy palestyńskim uchodźcom i zezwolenie tym, którzy chcieliby wrócić do Izraela, z zastrzeżeniem względów bezpieczeństwa – wzbudził głębokie obawy w Jerozolimie.

Meir, która była zbulwersowana tym pomysłem, wykorzystała wszystkie swoje wpływy w Waszyngtonie, aby zapewnić szybką śmierć planu.

A Clean Break

Cała historia konfliktu arabsko-izraelskiego wykracza poza zakres tego artykułu, ale korzenie obecnej inwazji uchodźców można prześledzić wstecz do roku 1996, kiedy tak zwany ruch „nekonserwatywny” został sformalizowany wraz z publikacją niesławnej notatki „A Clean Break: A New Strategy for Securing the Realm” autorstwa kilku żydowskich analityków polityki zagranicznej z Izraelskiego Instytutu Zaawansowanych Studiów Strategicznych i Politycznych w Waszyngtonie. Wśród autorów znaleźli się znany żydowski podżegacz wojenny Richard Perle i Żyd David Wurmser, który został doradcą wiceprezydenta Dicka Cheney’a ds. polityki bliskowschodniej w administracji George’a W. Busha.

Notatka „Clean Break” zalecała Izraelowi zerwanie ze starą strategią wykorzystywania Stanów Zjednoczonych jedynie do defensywnej pomocy wojskowej i osłony dyplomatycznej, a zamiast tego rozpoczęcie agresywnej wojny przeciwko całemu światu arabskiemu i Iranowi przy użyciu armii amerykańskiej jako armii zastępczej. W szczególności zalecano zniszczenie Iraku i Syrii.

Izrael może kształtować swoje otoczenie strategiczne, we współpracy z Turcją i Jordanią, poprzez osłabianie, powstrzymywanie, a nawet wycofywanie Syrii. Wysiłki te mogą koncentrować się na odsunięciu Saddama Husajna od władzy w Iraku – co samo w sobie jest ważnym celem strategicznym Izraela – jako sposobu na udaremnienie regionalnych ambicji Syrii.

Rok później, w 1997 r., żydowscy syjonistyczni „intelektualiści” William Kristol i Robert Kagan utworzyli niesławny Projekt na rzecz Nowego Amerykańskiego Stulecia (PNAC), który zalecał Stanom Zjednoczonym zaangażowanie się w masową rozbudowę sił zbrojnych w celu forsowania „demokracji” na całym świecie. Spośród 25 sygnatariuszy deklaracji zasad

PNAC, 15 było Żydami, a dziesięciu służyło w administracji George'a W. Busha, w tym zastępca sekretarza obrony Paul Wolfowitz. Richard Perle był również przewodniczącym PNAC.

PNAC koncentrował się na „zmianie reżimu” w Iraku, choć przyznał, że bez jakiegoś „katastrofalnego i katalizującego wydarzenia – jak nowy Pearl Harbor” trudno byłoby to sprzedać Amerykanom. Wydarzenie to miało miejsce 11 września 2001 r., a następnie USA dokonały inwazji na Afganistan w 2001 r. i Irak w 2003 r. na polecenie żydowsko-syjonistycznych podżegaczy wojennych w administracji Busha.

Niekończąca się wojna

Według wywiadu przeprowadzonego w 2006 roku z emerytowanym generałem Wesleyem Clarkiem, decyzja o inwazji na Irak została podjęta dwa tygodnie po 11 września, a w planach była jeszcze bardziej ambitna inwazja na „siedem krajów w ciągu pięciu lat”. Wcielając się w popularne teorie spiskowe, Clark twierdził, że strategia ta była w jakiś sposób powiązana z ropą naftową. Nie wspomniał o tym, że plan, który opisał, został już przedstawiony w notatce „clean break” i dokumentach PNAC napisanych przez różnych żydowsko-syjonistycznych urzędników w administracji Busha, z których wszystkie stawiały kwestię bezpieczeństwa Izraela znacznie przed kwestiami ropy. W rzeczywistości polityka naftowa była postrzegana głównie jako przeszkoda dla interesów Izraela ze względu na strategiczną dźwignię, jaką ropa naftowa oferowała krajom arabskim i Iranowi.

Kwestia ropy zawsze była wykorzystywana do odwracania uwagi Amerykanów od prawdziwego powodu pozornie szalonej polityki zagranicznej ich rządu na Bliskim Wschodzie. Gdyby Stany Zjednoczone chciały po prostu bezpiecznego dostępu do ropy naftowej, ostatnią rzeczą, jaką by zrobiły, byłoby rozpoczęcie wojen i obalenie rządów, powodując tym samym znaczne zakłócenia na światowych rynkach ropy naftowej. Ropa naftowa

jest często wymieniana jako motywacja dla długoletniej amerykańskiej polityki wspierania barbarzyńskiego reżimu w Arabii Saudyjskiej, co czyni farsę z jej twierdzeń o dbałości o prawa człowieka i demokrację. Jednak wojna w Iraku pokazała, że Stany Zjednoczone są bardziej niż chętne do zniszczenia głównych państw produkujących ropę naftową, jeśli wymaga tego Izrael. Długotrwałe przyjazne stosunki między Arabią Saudyjską a Izraelem są znacznie lepszym wytłumaczeniem stanowiska USA wobec tego kraju.

W 2011 roku w Syrii i Libii wybuchły wojny domowe, które zostały wywołane przez USA działające w imieniu Izraela. Mdlący refren „wspierania demokracji” jest od lat wykorzystywany przez USA jako marna wymówka do zbrojenia i finansowania terrorystycznych bojówek w Syrii, które próbują odsunąć od władzy syryjskiego prezydenta Baszara Assada, jednocześnie udając, że walczą z grupą terrorystyczną „Państwo Islamskie w Iraku i Syrii” (ISIS).

Opublikowany przez WikiLeaks e-mail z 2012 r. od obecnego doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego w administracji Bidena, Jake’a Sullivana, do ówczesnej sekretarz stanu Hillary Clinton, jasno nakreślił stanowisko USA wobec islamskich grup terrorystycznych. Sullivan złożył zdumiewające oświadczenie, że Al-Kaida, która według USA dopuściła się ataków z 11 września, w których zginęło 3000 Amerykanów, „jest po naszej stronie w Syrii”.

„Ostatni element”, o którym wspomina Sullivan, odnosi się do raportu Reutersa, który mówi o tym: „AL-ZAWAHIRI WZYWA MUZUŁMANÓW DO WSPARCIA OPOZYCJI”.

Przywódcą Al-Kaidy al-Zawahiri wezwał muzułmanów w Turcji i na Bliskim Wschodzie do wsparcia sił rebeliantów w walce ze zwolennikami syryjskiego prezydenta Asada w nagraniu wideo. Al-Zawahiri wezwał również Syryjczyków, by nie polegali na pomocy AL, Turcji czy Stanów Zjednoczonych.

E-mail Sullivana zadaje kłam wszystkim publicznym oświadczeniom Waszyngtonu, że celem interwencji w Syrii jest walka z radykalnymi sunnickimi grupami terrorystycznymi. Fakt, że należące do Żydów amerykańskie media całkowicie zignorowały tę wstrząsającą rewelację, jest świadectwem ich stronniczości i korupcji.

Stany Zjednoczone angażowały się również w liczne bombardowania Syrii na przestrzeni lat, zwykle w momentach, gdy rząd Assada był gotowy do wygrania dużej bitwy i odzyskania części należnego mu terytorium. Stała obecność wojsk amerykańskich i najemników w Syrii, wraz z finansowaniem islamistycznych grup rebeliantów i sporadycznymi bombardowaniami, ma na celu uniemożliwienie Assadowi odzyskania jego kraju. Gdyby USA naprawdę chciały pokonać ISIS, oczywistą strategią byłoby pozostawienie Assada w spokoju, aby zmiażdżył ich z pomocą Rosji i Iranu. Taka polityka miałaby również tę zaletę, że byłaby popularna wśród amerykańskich obywateli, co zostało cynicznie wykorzystane przez prezydenta Trumpa do wygrania wyborów w 2016 roku.

Ze swojej strony Izrael zapewnił pomoc medyczną ISIS i innym terrorystom walczącym z Assadem, a w 2019 r. izraelski urzędnik wojskowy Gadi Eisenkot publicznie przyznał, że Izrael uzbrajał i wypłacał miesięczne pensje terrorystom z ISIS.

W 2011 roku prezydent Libii Muammar Kaddafi został zamordowany przez terrorystów wspieranych przez USA po ośmiomiesięcznej wojnie domowej. Fakt, że za zabójstwem tym stały Stany Zjednoczone jest dobrze znany i nie budzi kontrowersji. Jako Sekretarz Stanu, Hillary Clinton bez skrępowania świętowała zabójstwo Kaddafiego podczas wywiadu telewizyjnego w 2011 roku, w którym wykrzyknęła z psychotyczną radością: „Przybyliśmy. Zobaczyliśmy. On zginął.”

Kaddafi zrozumiał, że za zachodnią agresją na jego kraj stoi Izrael i próbował ratować siebie i swój rząd, omijając USA i zwracając się bezpośrednio do Izraela i wpływowych

amerykańskich Żydów. Według izraelskich źródeł, w 2011 r. starał się przedstawić swoje racje Izraelowi i izraelskiemu lobby, które kontroluje politykę zagraniczną USA.

..kiedy libijski reżim balansował na krawędzi – z powodu powstania i szkód spowodowanych sankcjami nałożonymi przez ONZ na Lockerbie po raz pierwszy wdrożonymi w 1992 r. – dodała: „Kaddafi desperacko poczynił nadzwyczajne kroki w kierunku żydowskiego lobby w USA, a także Izraela”.

Podczas gdy żydowskie media w USA skupiały się wyłącznie na rzekomym „łamaniu praw człowieka” przez Kaddafiego jako motywacji do odsunięcia go od władzy, izraelscy strategowie byli bardziej uczciwi i realistyczni. Pisząc w 2016 roku, dr Rafael Olek, analityk strategiczny z Begin-Sadat Center for Strategic Studies w Izraelu, powtórzył zaangażowanie Izraela w długoterminowy cel strategiczny, jakim jest usunięcie wszystkich opozycyjnych rządów bez względu na koszty ludzkie.

Jeśli chodzi o aspekt globalny, kwestia libijska budzi kilka obaw. Po pierwsze, istnieją znaki zapytania dotyczące faktycznej zdolności do egzekwowania reżimów nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia wobec państw zbójceckich. Po drugie, można zadać sobie pytanie: czy lepiej byłoby zaakceptować stabilny reżim tyranów, takich jak Kaddafi i Saddam Husajn, Assad i reżim ajatollahów w Iranie, czy też należy obalić tych tyranów pomimo następującego po tym procesu rozpadu ich krajów, który wiąże się z poważną przemocą? Choć możemy ubolewać nad sytuacją w Syrii i Iraku, wydaje się, przynajmniej z izraelskiej perspektywy, że druga opcja jest lepsza – łatwiej ją ograniczyć, a sytuacja może się ostatecznie ustabilizować.

Pomimo nieszczęść i śmierci na Bliskim Wschodzie spowodowanych izraelską strategią „zmiany reżimu”, Izrael nie widzi powodu, by wycofywać się z tej polityki. I dlaczego miałyby to robić? Sam Izrael pozostał niezwykle bezpieczny w całym tym chaosie, a nawet zwiększył swoją potęgę i poprawił swoją pozycję

dyplomatyczną.

Kryzys uchodźczy

Izraelskie wojny i interwencje na Bliskim Wschodzie, działające za pośrednictwem amerykańskiego pełnomocnika, były bezpośrednim katalizatorem europejskiego kryzysu uchodźczego, który wybuchł w 2015 roku i doprowadził do przemocy, terroryzmu, gwałtów i represji politycznych wobec rodowitych Europejczyków. Dwa główne punkty wjazdu uchodźców i migrantów do Europy to Grecja i Włochy.

Zaaranżowany przez USA i Izrael upadek Kaddafiego w 2011 r. otworzył główny szlak dla uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, którzy napływali do Europy. Według Washington Post 400 000 migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki napłynęło do Włoch z Libii w latach 2014-2017 z powodu obalenia Kaddafiego.

Od czasu upadku reżimu Muammara Kaddafiego w Libii, liczba migrantów przepływających się przez Morze Śródziemne gwałtownie wzrosła, ponieważ ludzie wykorzystali polityczną próżnię, aby wypłynąć z północnego wybrzeża kraju. Sieć przemytników ludzi, którzy ułatwiają ten ruch, rozrosła się od krańca Afryki Północnej do krajów takich jak Niger i Sudan. Kontakty przemytników krążą na Facebooku i WhatsApp w głównych miastach w całej Afryce. Od 2014 roku ponad 400 000 migrantów i uchodźców przepравиło się przez Morze Śródziemne z Libii do Włoch.

Było to odwrócenie tego, co było udanym wspólnym wysiłkiem Kaddafiego i Europy, aby zablokować migrantom dotarcie do europejskich wybrzeży. W 2004 r. Kaddafi zaczął oferować kontrolę nad przepływem uchodźców jako zachętę do zawarcia umów normalizacyjnych z państwami europejskimi. W 2010 roku proroczo stwierdził, że bez jego pomocy Europa stanie się czarna.

W 2004 r. Kaddafi zaczął zawierać umowy z poszczególnymi

państwami europejskimi, aby kontrolować falę migrantów. W sierpniu 2010 r. odwiedził swojego przyjaciela Silvio Berlusconiego, ówczesnego prezydenta Włoch, w Rzymie i powiedział, że bez jego pomocy Europa stanie się „czarna”.

„Jutro Europa może już nie być europejska, a nawet czarna, ponieważ są miliony, które chcą tu przybyć” – powiedział Kaddafi. „Jaka będzie reakcja białych i chrześcijańskich Europejczyków w obliczu napływu głodujących i ignoranckich Afrykanów ... nie wiemy, czy Europa pozostanie zaawansowanym i zjednoczonym kontynentem, czy też zostanie zniszczona, jak to miało miejsce w przypadku najazdów barbarzyńców”.

Umowy te okazały się sukcesem. Z pomocą Kaddafiego przepływ migrantów i uchodźców do Włoch został drastycznie ograniczony w 2009 roku.

W czerwcu 2009 r. podpisał umowę o „przyjaźni” z Włochami, która obejmowała wspólne patrole morskie przeciwko migrantom i przekazywanie przez Włochy migrantów schwytanych w drodze do Europy do Libii, bez zadawania pytań. Liczba Afrykańczyków przyłapanych na próbie nielegalnego przedostania się do Włoch spadła w tym roku o ponad 75%.

Ten wzajemnie korzystny układ między Włochami a Libią został zniszczony przez Izrael i USA, w wyniku czego w 2015 r. spełniła się chorobliwa przepowiednia Kaddafiego.

Włoski rząd próbował w ostatnich latach wznowić umowy z Libią, aby powstrzymać falę migrantów. Próby te spotkały się z wyzwaniem prawnym. Brytyjska organizacja pozarządowa Global Legal Action Network (GLAN) złożyła w 2017 r. pozew przeciwko Włochom do Trybunału Europejskiego, zarzucając im łamanie praw człowieka. Doradcą prawnym GLAN jest Itamar Mann, żydowski izraelski profesor prawa, który wykłada „prawo uchodźcze” w Hajfie w Izraelu.

Na całym świecie jest około 6,6 miliona uchodźców z syryjskiej wojny domowej, z czego milion przebywa w Europie. Szczytowym

okresem napływu uchodźców do Europy były lata 2015-2017, kiedy to przybyło do niej około 900 000 Syryjczyków, głównie przez Grecję. Wysiedlanie ludności syryjskiej służy strategicznemu celowi Izraela, ponieważ pozbawia rząd Assada zarówno kapitału ludzkiego, jak i potencjalnych rekrutów do wojska. Według Pew Research, nieproporcjonalna liczba uchodźców w Europie to mężczyźni w wieku poborowym.

Izrael i żydowskie organizacje pozarządowe na Zachodzie są głównymi podmiotami ułatwiającymi przemieszczanie się i przesiedlanie syryjskich, irańskich, irackich i afgańskich uchodźców do Europy. Wszystkie cztery kraje zostały zdestabilizowane przez wojnę i sankcje nałożone przez Izrael i USA. IsraAID, izraelska agencja ds. uchodźców, prowadzi ośrodki dla uchodźców na greckiej wyspie Lesbos od 2015 roku.

Greckie ośrodki pomocy uchodźcom są prowadzone głównie przez Izraelczyków; na Lesbos znajduje się izraelska szkoła dla syryjskich, irańskich, irackich i afgańskich uchodźców; a wszystko to jest częścią wspólnego planu zrewolucjonizowania koncepcji „Tikkun Olam” i żydowskiego wolontariatu na całym świecie.

Izraelski reporter Liad Osmo zacytował syryjskiego uchodźcę zidentyfikowanego jako „H., lat 20, z Aleppo”, który przybył na Lesbos w 2019 roku.

„Przez całe moje życie, przez całe dzieciństwo w syryjskich szkołach, uczono mnie, że Izraelczycy są wrogami, a potem pierwszą rzeczą, jaką widzę, gdy zbliżam się do greckiego wybrzeża, jest gwiazda Dawida na koszulkach Izraelczyków, którzy wyciągają rękę i kładą mnie na ziemi”.

Osmo mówi dalej, że program przesiedlania uchodźców do krajów zachodnich obejmie cały świat i zaangażuje kilka innych żydowskich agencji. Jest to możliwe dzięki inwestycji państwa Izrael w wysokości 66 milionów dolarów.

Koncepcja pracy na rzecz budowania lepszego świata została

teraz przyjęta przez dużą organizację żydowską we współpracy z państwem Izrael....

Agencja Żydowska współpracuje obecnie z organizacją Mosaic United nad wspólnym projektem, który ma radykalnie zwiększyć liczbę młodych Żydów zaangażowanych w działania na rzecz lokalnej społeczności. Dla amerykańskich Żydów jest to znane jako Tikkun Olam – czyli uzdrawianie świata. Ta żydowska koncepcja stała się głównym założeniem wśród czwartego pokolenia potomków żydowskich imigrantów w Stanach Zjednoczonych.

Projekty będą realizowane na całym świecie – od Portoryko i Grecji po Nepal, Meksyk, Indie i Etiopię za pośrednictwem organizacji takich jak IsraAID, Project TEN, Tevel B'Tzedek i innych...

„W większości przypadków jedyną rzeczą, która sprawia, że żydowscy studenci na całym świecie myślą o swojej żydowskiej tożsamości, jest demonstracja BDS (antyizraelski ruch bojkotu, dezinvestycji i sankcji) na kampusie lub antysemityczne wydarzenie gdzieś na całym świecie” – mówi rabin Benji Levy, dyrektor generalny Mosaic United. „Takie incydenty oddalają ich od chęci bycia Żydem lub bycia związanym z Izraelem”.

Levy twierdzi, że projekt został przyjęty przez izraelski rząd kilka lat temu, pod auspicjami Ministerstwa Spraw Diaspory. „Rząd zainwestuje 66 milionów dolarów, co stanowi jedną trzecią budżetu”, mówi.

Niemcy przyjęły znacznie więcej uchodźców z konfliktów żydowskich niż jakiegokolwiek inne państwo europejskie. Wbrew woli narodu niemieckiego, Angela Merkel obiecała przyjąć 500 000 uchodźców rocznie w 2015 roku. Ślad Izraela można odczuć również w Niemczech, gdzie izraelskie organizacje pozarządowe zapewniają osobom posługującym się językiem arabskim lekcje języka i znajdują dla nich pracę.

W 2018 r. Merkel wręczyła IsraAID nagrodę za pracę na rzecz

integracji osób arabskojęzycznych w Niemczech. Na swojej stronie internetowej IsraAID chwali się szeroko zakrojonymi programami, które stworzyli w Niemczech, aby ułatwić integrację uchodźców, pomijając przy tym jakąkolwiek wzmiankę o odpowiedzialności państwa żydowskiego za kryzys.

IsraAID działa w Niemczech od 2015 roku, kiedy to milion osób ubiegających się o azyl i uchodźców dotarło do tego kraju, w większości uciekając przed brutalnością syryjskiej wojny domowej i zagrożeniem ze strony ISIS w Iraku i Syrii... Programy IsraAID w Niemczech obejmują grupy przywódcze dla młodzieży uchodźczej, wsparcie psychospołeczne dla dzieci po traumie z wykorzystaniem terapii sztukami ekspresyjnymi oraz specjalny program wspierający ocalałych z ludobójstwa Jazydów. Zespół IsraAID w Niemczech to wielokulturowa mozaika arabsko-, hebrajsko-, niemiecko- i anglojęzycznych psychologów, pracowników socjalnych, terapeutów sztuki i pedagogów. Wykorzystują oni swoje międzynarodowe doświadczenie i międzykulturowe podejście do promowania zrównoważonego dobrobytu i integracji uchodźców w Niemczech.

...Globalna reakcja IsraAID obejmuje zrównoważone programy budowania odporności, zapewniania edukacji, zwalczania przemocy ze względu na płeć, wspierania ochrony dzieci, poprawy warunków sanitarnych i oferowania możliwości utrzymania. Od szczytu kryzysu uchodźczego w Syrii w 2015 roku, IsraAID zapewniła wsparcie medyczne, psychospołeczne i edukacyjne ponad 100 000 uchodźców w samej Grecji i Niemczech.

Wielu uchodźców uciekających przed wojną i prześladowaniami w Afganistanie, Iranie, Iraku i Syrii do krajów takich jak Niemcy przedostaje się do Europy przez Grecję. Na Lesbos, greckiej wyspie, gdzie wielu uchodźców przybywa po raz pierwszy po trudnej podróży morskiej z Turcji, IsraAID zapewnia opiekę medyczną nowo przybyłym na linii brzegowej i prowadzi Szkołę Pokoju, jedyną instytucję oferującą edukację w języku ojczystym w języku arabskim, kongijskim francuskim, perskim i kurdyjskim, z ponad 200 uczniami każdego tygodnia.

...Dzięki naszej współpracy z IsraAID widzieliśmy siłę i potencjał uchodźców, z którymi pracujemy, gdy piszą nową historię dla siebie i swoich społeczności. To historia uczenia się nowych języków, dostosowywania się do nowego otoczenia. To 500 osób, muzułmanów i chrześcijan mówiących po arabsku, kurdyjsku, persku i francusku, świętujących Eid-al-Fitr w greckiej szkole prowadzonej przez izraelską organizację humanitarną.

Izrael tryska humanitarną retoryką, mówiąc o zorganizowaniu w Europie obchodów Eid-al-Fitr dla muzułmanów uciekających przed syjonistycznymi wojnami, ale takie obchody są całkowicie nie do pomyślenia w Izraelu. W 2021 roku Izraelskie Siły Obronne (IDF) spędziły Eid-al-Fitr bombardując palestyńskich cywilów w Strefie Gazy. Poprzedniego dnia nagrano fanatycznych Żydów tańczących w Jerozolimie, ponieważ myśleli, że jeden z najświętszych meczetów islamu płonie.

Wszelkie obawy wyrażane przez Żydów w związku z napływem obcokrajowców do Europy dotyczyły wyłącznie potencjalnego negatywnego wpływu na europejskich Żydów. Negatywny wpływ na rdzennych Europejczyków jest rozpatrywany jedynie przez pryzmat niebezpieczeństwa, z żydowskiej perspektywy, ożywienia nacjonalistycznej opozycji.

W artykule dla liberalnego Brookings Institution w 2015 roku Daniel Byman, profesor cywilizacji żydowskiej na Uniwersytecie Georgetown w Waszyngtonie, stwierdził, że rozwiązaniem tego problemu jest długoterminowa integracja populacji uchodźców w Europie.

Jeśli uchodźcy będą traktowani jako krótkoterminowy problem humanitarny, a nie jako długoterminowe wyzwanie integracyjne, to prawdopodobnie będziemy świadkami pogłębiania się tego problemu. Radykałowie znajdą się wśród tych, którzy zapewnią uchodźcom wsparcie religijne, edukacyjne i społeczne – tworząc problem tam, gdzie go nie było. W rzeczywistości uchodźcy potrzebują kompleksowego i długoterminowego pakietu, który

obejmuje prawa polityczne, wsparcie edukacyjne i pomoc gospodarczą, a także natychmiastową pomoc humanitarną, zwłaszcza jeśli zostaną przyjęci w dużej liczbie. Jeśli nie uda się ich zintegrować z lokalnymi społecznościami, ryzykują utrwalenie, a nawet zaostrzenie napięć między społecznościami muzułmańskimi i niemuzułmańskimi w Europie.

Napływ uchodźców i migrantów do Europy spowolnił od 2018 r., a kilka krajów europejskich nalega, by nie przyjmować ich więcej. Nacisk przesunął się z ułatwiania dostania się do Europy nowym przybyszom na upewnienie się, że ci, którzy wylądowali w Europie, pozostaną na stałe. W ubiegłym roku Trybunał Unii Europejskiej orzekł, że mężczyźni unikający służby wojskowej w Syrii muszą otrzymać azyl i nie mogą być deportowani z powrotem do Syrii. Orzeczenie to jest korzystne jedynie dla Izraela, szkodząc jednocześnie Europejczykom, którzy chcą pozbyć się młodych uchodźców płci męskiej i związanych z nimi problemów przemocy, gwałtów i zaburzeń społecznych.

Podsumowanie

Kryzys ten ma o wiele więcej aspektów, niż można tu opisać, ale wszędzie widać ślad Izraela, organizacji żydowskich i żydowskich aktywistów. Czy to na froncie polityki zagranicznej, nakłaniając Stany Zjednoczone do angażowania się w kolejne wojny, czy też na froncie „humanitarnym”, wykorzystując organizacje pozarządowe do ułatwiania przemieszczania się uchodźców i trwałego przesiedlania Arabów, Afrykańczyków i Irańczyków do Europy.

Nacjonalistyczni aktywiści w Ameryce i Europie muszą stawić czoła tej rzeczywistości. Musimy oprzeć się wezwaniom ze strony szantażystów i prawicowych organizacji żydowskich, które próbują wykorzystać naturalną niechęć do islamu wywołaną kryzysem migracyjnym, aby podsycić poparcie dla syjonistycznej agresji przeciwko Stryjczykom, Irańczykom i Palestyńczykom.

Takie konflikty doprowadzą jedynie do większej nędzy i napływu większej liczby uchodźców do Europy, gdzie izraelskie i żydowskie organizacje pozarządowe będą czekały, aby ich powitać, używając języka humanitaryzmu, aby przekształcić Zachód w wysypisko śmieci dla ludzi przesiedlonych w wyniku żydowskich wojen.

Milczenie w sprawach związanych z konfliktem na Bliskim Wschodzie nie jest rozwiązaniem. Konflikt na Bliskim Wschodzie jest bezpośrednio związany z przyszłością Europy i Ameryki. Milczenie jest równoznaczne z poparciem dla status quo, które faworyzuje jedynie Izrael.

Zarówno prawa, jak i lewa głowa syjonistycznego węża muszą zostać odcięte. Arabscy i muzułmańscy migranci w Europie i Ameryce muszą powrócić do swoich ojczyzn, gdzie będą mogli żyć w pokoju i bezpieczeństwie, wolni od syjonistycznej agresji. Europejscy i amerykańscy nacjonałiści muszą współpracować, aby zlikwidować syjonistyczne struktury władzy w naszych ojczystych krajach i zbudować sprawiedliwy i pokojowy świat, wolny od żydowskich wojen i przesiedleń ludności.

Autorstwo: Mike Peinovich

Źródło: 3Droga.pl